



Święto narodowe Konga-Brazzaville

Z okazji święta narodowego Republiki Konga, przypadającego w dniu 15 sierpnia br., przewodniczący Rady Państwa **EDWARD OCHAB** wystosował do Brazzaville — depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Alphonse'a Massamba-Debata.

2 samoloty USA stracone nad przedmieściem Hanoi

Dolina Ia Drang w pobliżu granicy Kambodży, była w niedzielę ponownie widowiskiem ostrych starć między oddziałami amerykańskimi i sąjonnymi siłami partyzantów południowowietnamskich.

Pod Plei Me, 1 dywizja amerykańskiej kawalerii powietrznej stoczyła wczoraj dwie bitwy z partyzantami. Samoloty USA, m. in. ciężkie bombowce „B-52”, przez całą noc bombardowały teren zajęte przez partyzantów.

Nad ranem, oddziały USA przystąpiły do pacyfikacji tego rejonu. Wietnamska agencja VNA podała, iż w niedzielę obrona przedmiotowa straciła nad przedmieściem Hanoi dwa samoloty amerykańskie. Piloci wzięci zostali do niewoli. Zestrzelono również dwa inne samoloty USA, z których jeden bombardował szpital i gęsto zaludnione dzielnice miasta Viet Tri.

MARYNARZKA Z M/S „NORWID” ODDAJĄ KREW DLA RANNYCH WIETNAMCZYKÓW

Z pokładu M/S „Norwid” nadjechała do Gdyni depesza, w której załoga donosi, że z inicjatywy kolesi ZMS na statku, marynarze postanowili zgłosić się do szpitala w Hajfongu, aby oddać krew dla rannych Wietnamczyków.

Przed 21 laty, na ziemi koreańskiej, gdzie przez 40 lat gospodarowali okupanci japońscy, przyszła upragniona wolność. 15 sierpnia 1945 roku północne okręgi kraju wyzwoliła Armia Radziecka. We wrześniu tegoż roku na wolnym już także południu wyładowały wojska amerykańskie. Naród koreański nie doczekał się jednak zjednoczenia kraju. Rozwój polityczny, społeczny i gospodarczy dwóch powstałych po wojnie państw koreańskich potoczył się odmiennymi drogami. Ta linia podziału pozostała także po trzydziestoletniej (1950-1953) wojnie, którą narzuciły Korei siły imperialistyczne. Wojska amerykańskie nie wycofały się z południowej części kraju, a nawet umożliwiły tam swe bazy.

9 lipca br. sekretarz stanu USA Dean Rusk i dyktator południowej Korei, Pak Džon Hi podpisali tzw. układ administracyjny, który ma na celu utrwalenie okupacji terytorium południa przez oddziały amerykańskie. Dokument ten, jak również amerykański projekt ponownego wniesienia pod obrady XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ tzw. sprawy koreańskiej dowodzą, że Waszyngton i jego sekcje podopieczni nie chcą dopuścić do pokojowego zjednoczenia kraju i czynią wszelkie możliwe wysiłki, aby przekształcić południe w bazę atomowo-rakietową USA.

21 lipca rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przedstawił memorandum, w którym proponuje zwołanie wspólnej konferencji przedstawicieli partii politycznych północy i południa, a także ewentualnie zwołanie konferencji zainteresowanych krajów w celu zbadania możliwości pokojowego zjednoczenia Korei. Propozycje te, wskazujące jedyną rozsądną możliwość usunięcia głównych przeszkód na drodze do pokojowej stabilizacji w tej części świata — spotkały się z uznaniem światowej opinii publicznej. Ządanie wycofania wojsk amerykańskich i położenia kresu obcej ingerencji było dominującym akcentem niedawnego „Tygodnia Solidarności z Narodem Koreańskim”, obchodzonego w wielu krajach świata.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Rojno było nad Wisłą, Rudawą i w Lesie Wolskim

Jeden za drugim ciągnęły pojazdy na Podhale

Wczorajszy dzień w Krakowie należał do rekordowo upalnych w tym roku. Termometry wskazywały 31 st. C w cieniu, a w słońcu temperatura dochodziła nawet do 40 st. C. Takiej ciepłoty krakowski oddział PIHM-u nie rejestrował jeszcze w żadnym z poprzednich miesięcy bieżącego lata!

Przebywanie w rozgrzanych do potęgi murach miasta — zwłaszcza przy niemal bezwzględnej pogodzie — było trudne do zniesienia. Już od wczesnego rana tłumy zmotoryzowanych i pieszych ciągnęły na zieloną trawę i nad wodę. Nieprzerwane ciągi pojazdów cztero- i dwukołowych przemierzały trasę na Zakopane i Nowy Sącz. Ulice Krakowa wyludniły się. Kto żył wyległ za miasto.

Szczytową frekwencją — 4 tys. osób — cieszyło się kąpielisko SKS „Cracovia”, ok. 2 tys. osób przebywało na kąpielisku TS „Wisła”. Odchodzący bez biletów od kas pływali lokowali się nad brzegami Rudawy lub na skraju Błoń wzdłuż deptaku.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Rojno było nad Wisłą, Rudawą i w Lesie Wolskim

Jeden za drugim ciągnęły pojazdy na Podhale

Wczorajszy dzień w Krakowie należał do rekordowo upalnych w tym roku. Termometry wskazywały 31 st. C w cieniu, a w słońcu temperatura dochodziła nawet do 40 st. C. Takiej ciepłoty krakowski oddział PIHM-u nie rejestrował jeszcze w żadnym z poprzednich miesięcy bieżącego lata!

Przebywanie w rozgrzanych do potęgi murach miasta — zwłaszcza przy niemal bezwzględnej pogodzie — było trudne do zniesienia. Już od wczesnego rana tłumy zmotoryzowanych i pieszych ciągnęły na zieloną trawę i nad wodę. Nieprzerwane ciągi pojazdów cztero- i dwukołowych przemierzały trasę na Zakopane i Nowy Sącz. Ulice Krakowa wyludniły się. Kto żył wyległ za miasto.

Szczytową frekwencją — 4 tys. osób — cieszyło się kąpielisko SKS „Cracovia”, ok. 2 tys. osób przebywało na kąpielisku TS „Wisła”. Odchodzący bez biletów od kas pływali lokowali się nad brzegami Rudawy lub na skraju Błoń wzdłuż deptaku.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Rojno było nad Wisłą, Rudawą i w Lesie Wolskim

Jeden za drugim ciągnęły pojazdy na Podhale

Wczorajszy dzień w Krakowie należał do rekordowo upalnych w tym roku. Termometry wskazywały 31 st. C w cieniu, a w słońcu temperatura dochodziła nawet do 40 st. C. Takiej ciepłoty krakowski oddział PIHM-u nie rejestrował jeszcze w żadnym z poprzednich miesięcy bieżącego lata!

Przebywanie w rozgrzanych do potęgi murach miasta — zwłaszcza przy niemal bezwzględnej pogodzie — było trudne do zniesienia. Już od wczesnego rana tłumy zmotoryzowanych i pieszych ciągnęły na zieloną trawę i nad wodę. Nieprzerwane ciągi pojazdów cztero- i dwukołowych przemierzały trasę na Zakopane i Nowy Sącz. Ulice Krakowa wyludniły się. Kto żył wyległ za miasto.

Szczytową frekwencją — 4 tys. osób — cieszyło się kąpielisko SKS „Cracovia”, ok. 2 tys. osób przebywało na kąpielisku TS „Wisła”. Odchodzący bez biletów od kas pływali lokowali się nad brzegami Rudawy lub na skraju Błoń wzdłuż deptaku.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Rojno było nad Wisłą, Rudawą i w Lesie Wolskim

Jeden za drugim ciągnęły pojazdy na Podhale

Wczorajszy dzień w Krakowie należał do rekordowo upalnych w tym roku. Termometry wskazywały 31 st. C w cieniu, a w słońcu temperatura dochodziła nawet do 40 st. C. Takiej ciepłoty krakowski oddział PIHM-u nie rejestrował jeszcze w żadnym z poprzednich miesięcy bieżącego lata!

Przebywanie w rozgrzanych do potęgi murach miasta — zwłaszcza przy niemal bezwzględnej pogodzie — było trudne do zniesienia. Już od wczesnego rana tłumy zmotoryzowanych i pieszych ciągnęły na zieloną trawę i nad wodę. Nieprzerwane ciągi pojazdów cztero- i dwukołowych przemierzały trasę na Zakopane i Nowy Sącz. Ulice Krakowa wyludniły się. Kto żył wyległ za miasto.

Szczytową frekwencją — 4 tys. osób — cieszyło się kąpielisko SKS „Cracovia”, ok. 2 tys. osób przebywało na kąpielisku TS „Wisła”. Odchodzący bez biletów od kas pływali lokowali się nad brzegami Rudawy lub na skraju Błoń wzdłuż deptaku.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Rojno było nad Wisłą, Rudawą i w Lesie Wolskim

Jeden za drugim ciągnęły pojazdy na Podhale

Wczorajszy dzień w Krakowie należał do rekordowo upalnych w tym roku. Termometry wskazywały 31 st. C w cieniu, a w słońcu temperatura dochodziła nawet do 40 st. C. Takiej ciepłoty krakowski oddział PIHM-u nie rejestrował jeszcze w żadnym z poprzednich miesięcy bieżącego lata!

Przebywanie w rozgrzanych do potęgi murach miasta — zwłaszcza przy niemal bezwzględnej pogodzie — było trudne do zniesienia. Już od wczesnego rana tłumy zmotoryzowanych i pieszych ciągnęły na zieloną trawę i nad wodę. Nieprzerwane ciągi pojazdów cztero- i dwukołowych przemierzały trasę na Zakopane i Nowy Sącz. Ulice Krakowa wyludniły się. Kto żył wyległ za miasto.

Szczytową frekwencją — 4 tys. osób — cieszyło się kąpielisko SKS „Cracovia”, ok. 2 tys. osób przebywało na kąpielisku TS „Wisła”. Odchodzący bez biletów od kas pływali lokowali się nad brzegami Rudawy lub na skraju Błoń wzdłuż deptaku.

(m.j.)

31 st. C w cieniu

Najgorętszy dzień lata

wywałił krakowian za miasto

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOŁUŚNIOWE Nr 190 (6538)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 15 sierpnia 1966 r.

Rajd „Echa”

Sierpniowa niedziela w muzeach

Turyści tradycyjnie oblegają Wawel • Wycieczki nie wychodzą poza drogę królewską • W muzeach — krakowianie na szarym końcu

Co robi statystyczny Polak w wakacyjną niedzielę, gdy los go nie rzucił ani via „Orbis” na plażę Złotych Pisków, ani w Tatry? Wiadomo, ciągnie do swej „Mekki”, na Wawelskie Wzgórze. Tak też było i wczoraj. Przewodnicy i oprowadzający po wawelskich komnatach padali ze zmęczenia, aby podobać sporem — ponad 10,5-tysięcznemu — tłumowi zwiedzających. Z tej

liczby 680 to dzieci, 3834 osoby w wycieczkach zorganizowanych, 4628 turystów indywidualnych z wszystkich stron kraju i 1446 przyjezdnych z zagranicy. Terkoty kamery filmowe na dziedzińcu, różnorodny tłum wymieniał zachwyty w królewskich komnatach, a także — zerkając na rysującą się ze Wzgórza panoramę Krakowa.

U Czartoryskich niebawem frekwencja przeszła wszelkie oczekiwania, najprędzej — karabale oglądali tu goście krajowi i zagraniczni; aby podobać liczbie turystów ochotniczo przybyli tu w sukurs oprowadzającym pracowników naukowych Muzeum. W Muzeum Narodowym w Sukiennicach indywidualni turyści z Polski i obokrajowcy oglądali galerię malarstwa XVIII- i XIX-wiecznego. Natomiast w stałej ekspozycji malarstwa współczesnego XX wieku (jednej z najbogatszych tego typu w Polsce poza Warszawą i Poznaniem), mieszczącej się w głównym gmachu Muzeum Narodowego przy al. 3-go Maja — pustki.

Trudno się dziwić, jeśli Muzeum Szołayskich przy Placu Szczepańskim — proponujące stałą ekspozycję starej sztuki cechowej, zespół samych wspaniałości — pomijane jest przez wycieczki, chociaż z Ryńku do Muzeum zaledwie dwa kroki. Nie sposób przyjąć tłumaczenie się organizatorów i pilotów wycieczek, że na „pomniejsze sprawy brakuje im czasu”. Więc po co w ogóle do Krakowa — miasta najokazalszych muzeów i zabytków klasy zerowej — przyjeżdżać?

Zerkniemy także przy okazji do „Drobnorówki”, aby przekonać się, kto to nawiedza ciekawą wystawę I Międzynarodowego Biennale Grafiki w Pawilonie i sąsiednim Pałacu Sztuki. Okazuje się, że w Pawilonie było zaledwie 150 osób (Bulgarij, Rumuni, Francuzi oraz goście z NRD i ZSRR), a w Pałacu aż... 80 osób w ciągu całej niedzieli! Z niejakim wstydem przychodzi nam stwierdzić, że niektórzy pół Europy przebywają, aby zobaczyć tę ekspozycję, natomiast krakowianom trudno w te strony zajrzeć, mimo że wszystkie drogi Planuami tu wodzą.

Jedyną pociechę dla reporterów stanowiła upalna niedziela, która wiele tłumaczy. Ale kustosze i przewodnicy muzeów od dawna wysuwają w tym względzie sporo zastrzeżeń pod adresem krakowian. Stara to, niestety, praw-

Pożary

W ostatnich upalnych dniach zanotowano całą serię pożarów. I tak: • W Porąbce (pow. Żywiec), spłonął dom mieszkalny Jana Sadlika. Straty wyniosły ok. 100 tys. zł. Przyczyną pożaru nie ustalono. • W Bieżanowie (pow. Kraków), spłonęła stodoła Jana Gąsioła. Straty ok. 80 tys. zł. Pożar powstał od zaprószenia ognia. • W Dąbrowie Szczepańskiej (pow. Tarnów), spalił się dom mieszkalny Mariana Pabiana. Przyczyną była wadliwa budowa instalacji elektrycznej.

„Lunar Orbiter-1” wszedł na orbitę wokółksiężycową

NOWY JORK

Amerykański sztuczny satelita Księżycy — „Lunar Orbiter-1”, który został wystrzelony z bazy na Przylądku Kennedy’ego w środę, wszedł w niedzielę na orbitę okołoksiężycową.

Na sygnał nadany z Ziemi, włączone zostały silniki hamujące, które działały przez około 10 minut. W ten sposób

„Lunar Orbiter-1” wszedł w strefę przyciągania Księżycy i został umieszczony na orbicie zbliżonej do zaplanowanej. Punkt największego oddalenia tej orbity od powierzchni Księżycy ma wynosić 1.850 km, a punkt najbardziej zbliżony do jego powierzchni — 188 km. Po pewnym czasie mają być ponownie włączone silniki hamujące i wówczas punkt orbity najbardziej zbliżony do powierzchni Księżycy powinien wynosić ok. 42 km. Z tej wysokości, „Lunar Orbiter-1” ma dokonać zdjęć ewentualnych miejsc lądowania na Księżycu przyszłych kosmonautów.

W AMBASADZIE POLSKIEJ

W PEKINIE odbył się pożegnalny cocktail, wydany przez ambasadora PRL w ChRL, Jerzego Knothe, który po sześciolatnim pobycie w Chinach, powraca do Polski. Na cocktail przybył wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Ciao Guan-hua.

W BUDAPEŚCIE OPUBLIKOWANO wspólny komunikat węgiersko-duński na zakoń-

Ze świata

czenie wizyty duńskiego ministra spraw zagr. — P. Haekkerupa. Komunikat stwierdza m. in., że rozmowy między ministrami obu krajów — P. Haekkerupem i J. Petersem — przyczyniły się do rozwoju wzajemnego zrozumienia między Węgrami i Danią.

ADWOKACI JACKA RUBY’EGO, który w r. 1964 skazany został na karę śmierci za zabójstwo Oswalda Lee, wystąpili z apelacją do Sądu Najwyższego USA.

Biali rasiści

ze swastyką na rękawach bezkarnie atakują Murzynów w Chicago

NOWY JORK

W niedzielę w Chicago odbyły się trzy demonstracje zwolenników równości rasowej, protestujących przeciwko dyskryminacji ludności murzyńskiej przy wynajmowaniu mieszkań.

Biali rasiści znów zaatakowali demonstrantów kamieniami i butelkami. W dzielnicy Gage Park, rasiści zorganizowali kontrademonstrację. Kilka samochodów uszkodzonych bądź całkowicie spalonych. W wielu oknach wybito szyby. W dzielnicy Jefferson Park, mimo silnego kordonu policji, rasiści bezkarnie zaatakowali demonstrantów. Wśród rasiistów było wielu członków amerykańskiej partii faszystowskiej. Na rękawach ich koszul widoczne były opaski ze swastyką.

Kilku Murzynów odniosło rany. Wobec rasiistów z Chicago nie zastosowano jednak żadnych represji. Dotknęły one natomiast 20 Murzynów z miasta Grenada, w stanie Mississippi. Aresztowano ich za to, że próbowali wejść do kościoła dla białych, gdzie odprawiano nabożeństwo.

ZOFIA MALINOWSKA
ZBIGNIEW ŚWIECH

Odroczenie wizyty Bumedienu w Kairze

Po spotkaniu ambasadora algierskiego z prezydentem Naserem, zakomunikowano, iż wizyta, jaką w tym miesiącu miał złożyć premier Bumedienu w Zjednoczonej Republice Arabskiej, została przełożona na listopad br.

Von Hassel w Kanadzie

Zachodniemiecki minister obrony von Hassel, rozpoczyna dziś 15 bm., w Kanadzie rozmowy z min. P. Hellyerem.

Przedmiotem rozmów będą sprawy związane z ewakuacją wojsk kanadyjskich z terytorium Francji do baz w NRF.

„Śląsk” wystąpi w Izraelu i we Włoszech

W połowie września br. uda się na tournée artystyczne do Izraela Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. W drodze powrotnej do kraju, „Śląsk” zatrzyma się we Włoszech, gdzie również da kilka koncertów.

Wywiad
z wiceprzewodn. CRZZ —
J. Kuleszą
o realizacji decyzji
w sprawie podwyżek
i regulacji plac —
zamieszczamy na str. 2-ej

Składane rowery mieszczą się w walizce

Pisaliśmy już, że Bydgoskie Zjednoczone Zakłady Rowerowe rozpoczęły seryjną produkcję składanych rowerów. Jest to uniwersalny pojazd zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, gdyż istnieje możliwość podwyższenia lub obniżenia kierownicy i siodełka. Porządkowość, dzięki specjalnej, obniżonej ramie. Złożony rower waży ok. 15 kg i mieści się w pokrowcu-walizeczce, którą można swobodnie schować w bagażniku samochodu małodrożowego. Składanie roweru trwa ok. 2 min. Na zdjęciu: „kieszonkowy” rower. CAF — Gill



JUTRO Kraków będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie umiarkowane. Rano zamglenia. Wiatr z kierunków północnych, prędkość 4-8 m/s. Temperatura 22-25 st. C.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

88 fundatorów — 168 książeczek PKO

Mimo okresu urlopów i wakacji zainteresowanie akcją „Echa” i ZMS prowadzoną pod hasłem „Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka” nadal nie słabnie. Oprócz pisemnych deklaracji, jakie stale napływają do redakcji, zainteresowani telefonują do Działu Łączności naszej redakcji z prośbą o dane dot. zasad fundowania książeczek mieszkaniowych PKO. Ogółem — od dnia 2 marca br., kiedy ukazał się pierwszy artykuł rozpoczynający akcję — do dnia dzisiejszego 88 fundatorów zadeklarowało otwarcie 168 książeczek PKO. Z tej liczby — warto to podkreślić — 49 fundatorów, a więc przeszło 50 proc. stanowią załogi spółdzielni inwalidzkich i pracy. Przemysł nadal wlezie się w ogień: tylko 10 fundatorów i 33 książeczki! Ciągłe jednak mamy nadzieję, że Rady Zakładowe i kółka ZMS wielkich zakładów pracy (i wielkich potentatów finansowych!) włączą się do akcji. Doszły nas np. słuchy, że ZMS z Zakładów Azotowych w Tarnowie przygotowuje „niespodziankę”: otwarcie 20 książeczek PKO. Czy tak będzie pokaże najbliższa przyszłość...

Na razie 168 wychowanków Domów Dziecka z Krakowa i województwa otrzymało już książeczki. Ponieważ lista dzieci, wychowanków Domów Dziecka jest jeszcze długa — oczekujemy na dalsze zgłoszenia.

(mar)

3 zabitych, 80 rannych

MEKSYK

Pęknięcie rur w największej meksykańskiej rafinerii ropy naftowej w Poza Rica, spowodowało eksplozję i pożar. W płomieniach stanęło 5 zbiorników, po 30 tys. litrów każdy. Z pobliskich domów wysiedlono ludność. Detonacja była tak silna, że prawie we wszystkich oknach miasta szyby wyleciały z okien. Pożar wybuchł w niedzielę i jeszcze dziś rano nie został zlokalizowany. Nad miastem unosiła się gęsta chmura dymu, widziana w promieniu 20 km. Trzech strażników rafinerii poniosło śmierć, 80 rannych odwieziono do szpitala. Straty materialne są olbrzymie.

Sylvie Vartan została matką

PARYŻ. Ulubienica francuskich „nastolatów”, piosenkarka Sylvie Vartan, która jest żoną Johnny’ego Hallydaya, urodziła w niedzielę w Paryżu chłopca.

Poród odbył się przez dokonanie cesarskiego cięcia. Hallyday przebywa obecnie na tournée we Włoszech.

O realizacji decyzji w sprawie podwyżek i regulacji płac

Wywiad z wiceprzewodn. CRZZ — J. Kuleszą

W rozmowie z przedstawicielami Polskiej Agencji Prasowej i Agencji Robotniczej wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza, wyjaśnił szereg problemów związanych z ostatnimi decyzjami w sprawie podwyżek płac. Oto treść rozmowy:

PYTANIE: — Kiedy pracownicy, którym przyznano podwyżki, otrzymają nowe, zwiększone wypłaty?

ODPOWIEDZ: — Od 1 sierpnia br. realizowana jest decyzja o zwiększeniu płac minimalnych. Z dniem 1 sierpnia wchodzi także w życie decyzja o podwyżkach dla: robotników i części personelu inżynieryjno-technicznego przemysłu poligraficznego, robotników gazownictwa, piekarnictwa, przemysłów zbożowo-młynarskiego i mleczarskiego, ceramicznego, wapienno-gipsowego, surowców mineralnych i kruszyw, betonów, izolacji budowlanej i ceramiki budowlanej, dla robotników i pracowników tartacznych, dla pracowników przedsiębiorstw handlu wewnętrznego, dla robotników dniówkowych zatrudnionych przy remontach i innych pracowników zarządów budynków mieszkalnych, dla pracowników inżynieryjno-technicznych wodociągów, kanalizacji oraz zakładów oczyszczania miasta; dla załóg jednostek pływających żeglugi śródlądowej i zarządów okręgowych dróg wodnych oraz pracowników wodnej służby liniowej; dla pracowników gromadzkich, osiedlowych, miejskich, powiatowych i dzielnicowych przydziałów rad narodowych, pracowników terenowych urzędów administracji państwowej, dla pracowników banków, PZU i niektórych grup pracowników spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych.

Od 1 sierpnia podwyższone zostały niektóre renty minimalne. Zawarty został również nowy układ zbiorowy dla pracowników Polskiej Marynarki Handlowej. Praktycznie, od 1 sierpnia br. zaczęły działać decyzje o podwyżce i regulacji płac łącznie dla 1.250 tys. osób.

PYTANIE: — A kiedy zostaną otrzymać wyższe płace inni pracownicy, wymienieni w komunikacie z 31 lipca br.?

ODPOWIEDZ: — Gdy tylko zakończone zostaną prace szczegółowe, związane z nowymi zasadami płac, co stanie się jeszcze w tym miesiącu. Poważna część pracowników, których to dotyczy, otrzyma podwyższone zarobki już za sierpień. Mam tu na myśli przykładowo robotników zatrudnionych na powierzchni kopalń węgla kamiennego i rud, pracowników zatrudnionych przy pracach polowych przedsiębiorstw wiertniczo-poszukiwawczych, pracowników sklepów, pracowników muzeów, bibliotek i archiwów. Dalsze grupy otrzymają zapowiedziane podwyżki płac od września br. Chodzi tu m.in. o robotników budownictwa ogólnego, przemysłu maszynowego MPC, robotników kopalń węgla bru-

natnego i slarki, pracowników instytucji artystycznych.

PYTANIE: — Jaki będzie tryb wprowadzania decyzji płacowych w życie?

ODPOWIEDZ: — Zgodnie z tym, co już powiedziałem, podwyżki i regulacje płac w przedsiębiorstwach i instytucjach będą wprowadzane w sierpniu i wrześniu br. Jednakże w przedsiębiorstwach, regulacje będą wprowadzane nieco później, sukcesywnie, ale jeszcze w bieżącym roku.

PYTANIE: — Jakie są główne kierunki zmian w zasadach wynagradzania?

ODPOWIEDZ: — Podwyżki płac i regulacje realizowane będą głównie poprzez podwyższenie płac podstawowych, przy czym w nowych tabelach płac najniższe wynagrodzenie wynosi 850 zł miesięcznie, względnie najniższa stawka 4,40 zł na godzinę. Odpowiednio wzrosła stawka w dalszych kategoriach, stosownie do posiadanych kwalifikacji. Jednak, dla zwiększenia zainteresowania w niektórych branżach i grupach pracowników problemami ekonomicznymi, np. oszczędnością materiałów, jakością produkcji, terminowym oddawaniem nowo zbudowanych obiektów w budownictwie, usprawnione zostają systemy premiowania.

Chciałbym zaznaczyć, że w związku z ostatnimi decyzjami płacowymi bardzo istotną rolę mają do spełnienia kierownictwa zakładów pracy, samorządy robotnicze i organizacje związkowe w dziedzinie wprowadzania i dostosowywania branżowych zasad do konkretnych warunków i potrzeb poszczególnych zakładów.

PYTANIE: — Jaka jest wysokość obecnych podwyżek?

ODPOWIEDZ: — Podwyżki płac są zróżnicowane i wahają się w poszczególnych branżach od kilku do 12 procent. Oczywiście, w planie podwyżki są także różne, jest to związane ze sprawą uzależnienia wymogów kwalifikacyjnych poszczególnych robotników i pracowników. Procentowo największą podwyżkę otrzymają najniższe zarabiający. Jest to zgodne z wytycznymi partii, które znalazły wyraz w uchwałach ostatniego, V Kongresu Związków Zawodowych. Jak wiadomo, płace tych pracowników wzrosły z 750 do 850 zł i to nie jest przypadkowe.

Ale jednocześnie musimy pamiętać o bodźcach dla wzrostu kwalifikacji. Musimy też pamiętać o sprawiedliwym podziale środków przeznaczonych na podwyżkę. Dlatego też reprezentujemy takie stanowisko: indywidualne podwyżki ludzi o wysokich kwalifikacjach nie mogą być wyższe aniżeli pułap określony dla poszczególnych branż i gałęzi. Niektórzy powiedzą, że takie działania prowadzi do spłaszczenia płac. Jesteśmy przeciwko spłaszczeniu płac, ale występujemy także przeciwko nadmiernym rozpiętościom w zarobkach. Uważamy, że stanowisko takie jest słuszne z ogólnospołecznego punktu widzenia.

PYTANIE: — Podwyżka płac ma wynieść 3,8 mld złotych. Czy znaczy to, że cała ta suma znajdzie się w kieszeniach pracowników?

ODPOWIEDZ: — Suma wypłat netto będzie odpowiednio mniejsza w związku z podatkiem od wynagrodzeń oraz stopniową likwidacją dodatku mieszkaniowego (zgodnie z poprzednio przyjętymi ustaleniami). A zatem, jak to się mówi potocznie, ludzie otrzymają do ręki w skali rocznej 3 mld złotych.



Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami obchodzi w br. swoje 100-lecie. 13 bm. w sali kolumnowej Ministerstwa Rolnictwa w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji najbardziej zasłużonych działaczy spośród 11 tysięcy członków Towarzystwa. Prezes ZG Towarzystwa — mgr inż. T. Matecki otrzymał za swą 56-letnią działalność Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski. Działaczom Towarzystwa przyznano także 8 Złotych i 21 Srebrnych Krzyży Zasługi oraz honorowe odznaki i dyplomy uznania. Na zdjęciu: wiceminister rolnictwa — J. Popko dekoruje Marię BRENSTERN — prezesa krakowskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami — Złotym Krzyżem Zasługi.

CAF — Rosiak

„Harnasie” u stóp Tatr

8.000 widzów oglądało wczoraj w Zakopanem na stadionie pod Krokwią nowe wystawienie słynnego baletu góralskiego „HARNASIE” Karola Szymanowskiego — na wolnym powietrzu, na tle przepysznej, prawdziwej sceny górskiej, w jednej i niepowtarzalnej atmosferze autentyczności. Ten imponujący pokaz „Harnasi” u stóp Tatr — zainicjowany przed dwoma laty i obecnie powtarzany do roku — urasta do rangi centralnej imprezy festiwalu podhalańskich, której oddźwięki i efekty artystyczne daleko przekraczają lokalny zasięg Podtatrza.

Na zapowiedziane wczorajsze wystawienie „Harnasi” w pełnej przejeździe specjalnie goście z Warszawy i różnych innych, oddalonych nieraz miast Polski; długie sznury aut na parkingu z zagranicznymi znakami wskazywały

MHW zapowiada lepszą obsługę kupujących

Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego podjęło ostatnio uchwałę, której postanowienia — stosowane w codziennej praktyce — powinny przynieść wydatną poprawę obsługi klientów.

Nie wszędzie na razie możliwe jest zlekądowanie zaopatrywania sklepów w godzinach ich normalnej pracy. Dostawy te można jednak ograniczyć i przeprowadzić w sposób jak najmniej kolidujący z interesem klientów. Tym ważnym sprawom poświęcono w uchwale wiele uwagi. Mówi się w niej m.in. o konieczności całkowitego zerwania z dostawami w godzinach największego ruchu w sklepach oraz o zakazie przewożenia towarów w czasie przyjmowania towarów. Wyjątek stanowią jedynie małe sklepy o jednoosobowym personelu.

Aby zaradzić występującym w niektórych rejonach kraju brakom personelu, a w związku z tym — długim kolejkom klientów — względnie ograniczaniu liczby czynnych sklepów, zobowiązano przedsiębiorstwa handlowe do tworzenia (tzw. zespołów rezerwowych sprzedawców).

Wzajemną współpracę ekspedientów przy obsłudze najbardziej ruchliwych stoisk umożliwiła stosowanie zgodnych z ustawą sejmową zasad współodpowiedzialności materialnej pracowników.

Handel artykułami spożywczymi ma ponadto rozwijać sprzedaż z dostawą do domu. Niektóre produkty spożywcze, które się nie psują (cukier, kasza, mąka, makaron, przyprawy itp.) można by np. dostarczać do domów — na zamówienie klientów — co mia-

525 tysięcy mieszkańców w Krakowie

Przeszło 37 mld zł wyniosła wartość produkcji przemysłowej w regionie

Komunikat o wykonaniu planu gospodarczego i o rozwoju społeczno-gospodarczym w I półroczu 1966 r.

LUDNOŚĆ regionu krakowskiego wzrosła w ciągu minionego roku o 20 tys. i w dniu 30. VI. 66 liczyła 2659 tys., w tym 525 tys. mieszkańców Krakowa (wzrost o 8 tys.), przy czym 43,0 proc. ludności regionu mieszkało w miastach i osiedlach.

Przyrost naturalny na 1000 ludności wyniósł w woj. krakowskim 6,2 a w Krakowie 2,6. Liczba urodzeń żywych zmniejszyła się o 2,7 proc., liczba zgonów o 2,0 proc. W gospodarce społecznej zatrudnionych było w tym dniu 654,2 tys. (wzrost o 3,2 proc.) w tym 230,7 tys. kobiet (wzrost o 5,8 proc.). Liczba zarejestrowanych, poszukujących pracy wynosiła 2,3 tys. (mniej o 4,7 proc.) w tym w samym Krakowie 0,3 tys. (mniej o 19,6 proc.), jednocześnie zgłoszonych było 11,6 tys. wolnych miejsc pracy, w tym w Krakowie 4,4 tys.

Wartość produkcji globalnej PRZEMYSŁU społecznego wyniosła (w cenach porównywal-

nych) 37094,3 mln zł i wzrosła w ciągu roku o 7,6 proc. Zadania planowe wykonano w 10,8 proc. wyprodukowaliśmy m. in. więcej o 33,5 proc. chloru gazowego (34,8 tys. t), o 31,9 proc. nawozów azotowych, (59,1 tys. t), o 17,8 proc. stali surowej (1,5 miliona t), o 17,3 proc. wyrobów walcowanych (1117,2 tys. t), o 21,4 proc. koksu (1,8 mln t), o 22,7 proc. szkła budowlanego (24,0 tys. t), o 1,2 proc. aluminium (23,6 tys. t), o 6,2 proc. węgla kamiennego (5,2 mln t) o 12,0 proc. mleką spożywczą (45,1 mln l) o 26,3 proc. masła śmietankowego (1158 t), 11,8 proc. ogólnej wartości produkcji przeznaczono na eksport. Wyższa od planowanej, wartość produkcji globalnej na 1 zatrudnionego wzrosła o 3,1 proc. Wartość usług dla ludności wzrosła o 9,7 proc., z tego w woj. krakowskim o 14,4 proc. a w Krakowie o 6,1 proc.

ZADANIA INWESTYCYJNE były urzeczywistniane w I półr. br. pomysłniej niż w I półr. ub. r. Przy wzroście nakładów o 7,3 proc. plan roczny został wykonany w regionie w 42,1 proc. M. in. oddano do użytku w Hucie im. Lenina stalownię konwertorowo-tlenową, odlewnię wlewnic, dołomotownię nr 2, oddział cegły szamotowo-dolomitowej, w Zakładach Azotowych w Tarnowie wytwórnię kwasu azotowego i akrylanu metylu, w Zakładach Cynkowych w Trzebinii wydział magnesów ferrytowych, w Hucie Aluminium w Skawinie ciąg odlewniczo-walcowniczy, zaś w zakresie planu terenowego m. in. 4 zakładów gastronomicznych, 7 szkół podst., 3,8 km sieci wodoc., 3,7 km sieci kan., zelektryfikowano 1135 zagród. Oddano do użytku w woj. krakowskim 9479 izb mieszkalnych (wzrost o 14,9 proc.), w Krakowie 5499 izb (wzrost o 40,8 proc.).

W ROLNICTWIE pogłowie bydła wzrosło o 1,0 proc. i wynosiło 675,2 tys., pogłowie trzody chlewnej, po ubiegłorocznych słabych zbiorach ziemniaków, zmalało o 9,2 proc. i wynosiło 518,5 tys. Nakłady inwestycyjne na rolnictwo ze środków państwowych planu terenowego wzrosły o 43,9 proc. i wynosiły 210,0 mln zł. Wzrosło zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji, przede wszystkim w nawozy sztuczne.

Uległa poprawie sieć DROG, wybudowano i zmodernizowano 82,3 km dróg o nawierzchni twardej. Ponadto w czynach społecznych wybudowano 69,3 km dróg lokalnych o twardej nawierzchni.

Sprzedaż towarów w społecznym HANDLU detalicznym wzrosła o 7,9 proc. i wynosiła 1147,5 mln zł, udział towarów przemysłowych w obrotach wynosił 59,2 proc. Sieć punktów sprzedaży społecznego handlu detalicznego wzrosła o 146 i liczyła 13605 punktów, z tego w Krakowie 2858 (wzrost o 16). W pierwszym półroczu br. w porównaniu z

pierwszym półroczem 1965 r. znacznie poprawiło się zaopatrzenie zwłaszcza w mięso i przetwory mięsne, nabiał i owoce cytrusowe. Większe były też dostawy tkanin wełnianych, odzieży, odborników radiowych, rowerów itp.

W roku szkolnym 65/66 szkoły podstawowe ukończyło 50,3 tys. uczniów (spadek o 5,5 proc.), z tego w Krakowie 8,7 tys. (spadek o 1,2 proc.), licea ogólnokształcące 7,4 tys. uczniów (wzrost o 2,8 proc.), z tego w Krakowie 2,8 tys. (spadek o 7,3 proc.), szkoły zawodowe 20,7 tys. uczniów (wzrost 5,6 proc.), z tego w Krakowie 7,8 tys. (wzrost o 8,3 proc.).

Abonentów radiowych było 427,6 tys., wśród nich w Krakowie 121,5 tys., abonentów TV 145,2 tys. (wzrost o 17,7 proc.), z tego w Krakowie 64,5 tys. Liczba widzów w kinach zmniejszyła się o 4,5 proc. i wynosiła 6521 tys., przy czym w samym Krakowie wzrosła o 0,1 proc. i wyniosła 2800 tys. Liczba widzów w teatrach i instytucjach muzycznych zmalała o 10,5 proc. i wynosiła 589 tys., a w samym Krakowie zmalała o 12,3 proc. i wyniosła 516 tys.

Łóżek w szpitalach było 12,920 (o 5,7 proc. więcej), z tego 5443 w Krakowie (o 2,1 proc. więcej), liczba lekarzy medycyny wzrosła o 3,1 proc. i wynosiła 3898, z tego w samym Krakowie 2902.

WOJEWODZKI I MIEJSKI

URZĄD STATYSTYCZNY W KRAKOWIE

Pomyślnie wieści z żniwnego frontu

Kilka słonecznych, upalnych dni radykalnie zmieniło niepomyślną dotąd sytuację. Prace żniwne nabrały tempa. Rolnicy od świtu do nocy nie opuszczają pól. Napływają pierwsze meldunki donoszące o zakończeniu sprzętu zbóż. Tak np. w powiecie bocheńskim pozostało do zwieźienia jeszcze tylko 20 proc. pszenicy i 40 proc. owsa. Podobnie jest w sąsiednich rejonach. Nawet z Nowotarszczyzny, gdzie zboża dojrzewają z dwutygodniowym opóźnieniem, donoszą o ścieciu 90 proc. żyta (przy czym połowa jest już zwieźiona) i 50 proc. pszenicy. Rolnicy przystępują tam nawet do koszenia owsa.

Jeśli w tym tygodniu pogoda nadal dopisze, wszystkie plony, z wyjątkiem części owsa, powinny znaleźć się już w stodołach. (hs)

Co słychać?

W Lille, niejaki Alphonse Desenjants popełnił w tych dniach samobójstwo, rzucając się do rzeki, dlatego, że jego przyjaciółka nie chciała go poślubić. Policja stwierdza, że Alphonse miał lat 94, a jego przyjaciółka 69.

Jeśli chcesz zostać podoficerem, pospiesz się!

Do 31 sierpnia można składać podania

Nieodłączną część kadr kierowniczych i specjalistycznych w naszym wojsku stanowią podoficerowie zawodowi wszystkich rodzajów służb. Pełnią oni funkcje dowódców drużyn lub plutonów, są mechanikami sprzętu pancernego, samolotów, są instruktorami, majstrami, itd.

Praca zawodowa podoficera — specjalisty w danej dziedzinie jest niejednokrotnie wielostronna i wymaga odpowiedniego wykształcenia. Jako specjalista musi on opiekować się powierzonym mu sprzętem bojowym, ażeby opiekować się dobrze musiał znać jego konstrukcję, być wyczułym na prawidłowość jego pracy. Stąd też w chwili obecnej czynnych jest w naszym kraju wiele szkół podoficerskich kształcących podoficerów w poszczególnych dyscyplinach wojskowych. Mamy m. in. podoficerskie szkoły zawodowe wojsk łączności, wojsk rakietowych, radiotechnicznych, chemicznych, lotniczych, inżynieryjnych

komunikacji wojskowej, służby sanitarnej, samochodowej.

Wojskowa służba zawodowa — to związanie się z wojskiem na stałe. Dlatego też każdy kto pragnie zapisać się do szkoły wojskowej musi swoją decyzję dobrze przemyśleć. W tym również celu aby i przełożeni mieli możliwość lepszego poznania kandydata do służby — istnieje u nas tzw. wojskowa służba nadterminowa. Podczas jej trwania kandydat na podoficera zawodowego zapoznaje się z warunkami pracy w wojsku ma czas na podjęcie ostatecznej decyzji: „pozostając, czy nie”.

Kandydaci pragnący dostać się do jednej z podoficerskich szkół zawodowych mogą to uczynić poprzez wojskowe komendy rejonowe. O ile kandydat jest jeszcze nie pełnoletni na podaniach musi być zgoda rodziców wzgl. opiekunów. Wszelkich przesłań informacyjnych udziela rejonowe komendy wojskowe. Termin składania podań do szkół podoficerskich upływa 31 sierpnia.

Kronika wypadków

● W Kętach (pow. Oświęcim), znaleziono zwłoki mężczyzny, przejechanego przez pociąg. Denat nie został na razie zidentyfikowany, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów. (2)

W „Lajkoniku”

2, 5, 10, 15, 28

Dodatkowa 26

W KAROLINCE:

5, 18, 24, 25, 37

Dodatkowa: 19

Kambodża odmawia wizy ambasadorowi USA

PARYŻ

Szef państwa Kambodży, Norodom Sihanouk odmówił zezwolenia na wjazd do tego kraju ambasadorowi USA do specjalnych poruczeń, A. Harrimanowi — donosi korespondent AFP z Phnom Penh.

Decyzja Sihanouka związana jest z tym, że USA nie usprawiedliwiły się bezpośrednio przed rządem Kambodży z bombardowania nadgranicznej wsi kambodżańskiej Thulok Trach.

Książę Sihanouk stwierdził, że rozmowy między USA i Kambodżą są niemożliwe dopóty, dopóki USA nie przestaną bombardować bezpośrednio i dopóki nie uznają suwerenności Kambodży nad przygranicznymi wsiami i przybrzeżnymi wyspami.

Wodne kłopoty

Przemysł i gospodarka komunalna wypijają wodę jak wawelski smok

5,8 mld m³ wynosi obecnie roczne zapotrzebowanie krajowe na wodę. W niedalekiej przyszłości wzrośnie ono dwukrotnie. W regionie krakowskim w 1980 r. potrzeby nasze w zakresie wody pitnej będą wyższe o ok. 200 proc. od tych, które istniały w 1960 r., w zakresie wody przemysłowej również o ok. 200 proc. wyższe od zapotrzebowania, jakie wystąpi w 1970 r. Krakowski Oddział „Hydroprojektu” obliczył, że w 1980 r. wielkość planowanych poborów wody wsielanej w naszym mieście przewyższy... ilość wody znajdującej się wówczas w korycie Wisły w okresie niskich przepływów. Dodajmy, iż na czerpanie wody z podziemi nie możemy liczyć, gdyż stanowią one w Polsce tylko niewielki procent zasobów powierzchniowych. Tak więc pod uwagę może być brana tylko woda z rzek i potoków. Chociaż region krakowski jest uprzywilejowany pod względem długości sieci rzek i potoków, to jednak sprawa dostatku wody na przestrzeni całego roku oraz jej odpowiedniej jakości — czeka na pełne rozwiązanie.

Pewne przedsięwzięcia zostały w tej mierze już poczynione w latach ubiegłych. I tak m.in. zbiornik na Wiśle w Goczałkowicach zasilający niektóre tereny Śląska, uzupełnienie kaskady Soły zbiornikiem w Tresnej i Czarnym przyczynia się do zaopatrzenia w wodę Śląska, Bielska, Białej. Zbiorniki wodne dla celów lokalnych powstały m.in. na potokach Chechło i Kozi Bród.

Wiele zmian na korzyść nastąpiło także w zakresie zaopatrzenia w wodę pitną naszych miast. Dwadzieścia lat temu na ogólną ilość 44 miast w województwie, tylko 24 miasta posiadały urządzenia wodociągowe. Istniejące wodociągi były w znacznym stopniu przestarzałe, a ujęcia miały nader skromną wydajność. Dość wspomnieć, iż istniejące wówczas zakłady wodociągowe w 9 miastach pochodziły z okresu przed I wojną światową. Do tych miast należały m.in. Kraków, Tarnów, Wieliczka, Zakopane, Szczawnica. W ubiegłym 21-leciu wybudowane zostały nowe ujęcia wody dla Krakowa i Nowej Huty. Wiele miast otrzymało nowe wodociągi. W Krynicy, Skawinie, Myślenicach, Oświęcimiu i in. urządzenia wodociągowe zostały bardzo rozbudowane. Stworzone zostały wodociągi grupowe m.in. dla Dąbrowy Tarnowskiej i Żabna.

Potrzeby jednakże są nadal duże i stale wzrastają. I tak obliczono, iż za lat pięć niedobór wody w Krakowie wyniesie ok. 40 tys. m³ na dobę. Już obecnie w Krynicy nowe ujęcie wodociągowe o-

kazuje się niedostateczne i występujący tutaj ostry deficyt wody może zostać zlikwidowany jedynie poprzez dalsze, poważne inwestycje wodne. Duże trudności występują także w rejonie Jaworzna, Chrzanowa, Trzebini, a więc na terenach tzw. szkód górniczych. Rozwiązanie tych kłopotów jest niezwykle trudne, ponieważ pomiędzy interesami gospodarki wodnej, a kopalnictwa zachodzą zasadnicze kolizje.

Trudnych, skomplikowanych problemów wodnych w regionie krakowskim jest bardzo wiele. Trzeba pamiętać, że na naszym terenie mamy wiele wodochłonnych gałęzi przemysłu, jak: hutnictwo żelaza, metali nieżelaznych, chemia, przem. spożywczy, materiałów budowlanych, papierniczy. Dodajmy, iż chemia, przem. spożywczy i papierniczy wymagają dla swej produkcji wody niezwykle czystej. W pewnych wypadkach, np. przy produkcji celulozowo-papierniczej, wymogi czystości wody przekraczają parametry obowiązujące nawet dla wody pitnej.

Do wszystkich zatem innych problemów dojdzie musi sprawa ochrony czystości wód. Sa one zanieczyszczane ściekami przemysłowymi, komunalnymi, a także doszedł nowy wróg czystej wody w postaci — przemysłowych zanieczyszczeń atmosferycznych. Pozytywnie ocenić należy budowę oczyszczalni ścieków w

Zakł. Chemicznych „Oświęcim”, porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Hucie im. Lenina, planowaną budowę oczyszczalni ścieków komunalnych dla miasta Krakowa. Przywrócenie wymaganej czystości wsielanej wodzie uzależnione jest jednak w ogromnym stopniu od oczyszczania ścieków na terenie Śląska. Bezwzględnie uporać się z tym problemem, a następnie splukiwane są przez wodę podczas opadów atmosferycznych, stanowiąc wielkie zagrożenie dla wód powierzchniowych.

Bez dostatku odpowiedniej jakości wody nie może istnieć ani człowiek, ani przemysł, dlatego też sprawa zabudowy rzek i potoków górskich dla wyrównania przepływów, budowa zbiorników magazynujących wodę, instalowanie urządzeń chroniących skutecznie i wszechstronnie czystość wód — są problemami niezwyklej wagi i pilności.

B. PIECZONKOWA

Wzorowi dawcy krwi

Ekipy Woj. Stacji Krwi dawstwa często goszczą wśród słuchaczy Ośrodka Szkolenia Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie oraz funkcjonariuszy Zmotoryzowanego Oddziału MO przy ul. Mogińskiej. Stuchacze ze szkół i milicjanci z ZOMO są bowiem bardzo ofiarnymi honorowymi dawcami krwi i chętnie zasilają „bank krwi” w razie jakiegokolwiek potrzeby. Ko-

mendant Woj. Ośrodka Szkolenia KW MO — mjr J. Krupa otrzymał Odznak Honorowego Dawcy Krwi.

Przykładem ofiarności wspomnianych jednostek milicji może być zorganizowana tam w ub. piątek akcja dawania krwi, do której przystąpiło 91 elewów milicyjnej szkoły oraz 38 podoficerów i oficerów ZOMO. (Z)



Na straganach nie brak kwiatów.

Fot. J. Lewicki

Informator Auto-Service TOS

Każdy turysta korzystający w naszym województwie z usług stacji Technicznej Obsługi Samochodów otrzymuje tam informator Auto-Service TOS.

Informator ten opracowany w pięciu językach zawiera adresy poszczególnych stacji i warsztatów na terenie naszego województwa, z podaniem dokładnych godzin oraz marek samochodów, w naprawie których dana placówka się specjalizuje. Dalej są tu telefony Pogotowia Technicznego, mapa województwa krakowskiego, adresy stacji benzynowych, parkingów itp. Informacje nieodpłatne dla zmotoryzowanych turystów... zarówno krajowych jak i zagranicznych.

Do informatora dołączona jest pocztówka z prośbą by po powrocie z urlopu turysta korzystający z usług TOS-u podzielił się na jej odwrocie swoimi uwagami i odpowiedź przesiał do krakowskiego oddziału.

Z kroniki MO

Komenda Miejska MO w Krakowie wzywa obywatela, który podniósł porzucone przez złodzieja kieszonkowego pieniądze — skradzione 26 lipca br. ok. godz. 16.10 w autobusie MPK linii 115 — i oddał poszkodowanemu, do zgłoszenia, się przy ul. Siemiradzkiego 24 pok. 43 w godz. od 8-16.

Komenda Pow. MO w Poznaniu prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży płaszczki ortolonowej brązowej produkcji włoskiej, skradzionej w Poznaniu przy ul. Dworcowej w czerwcu ub. roku z autobusu rejestracji krakowskiej. Osoba poszkodowana prosi o skontaktowanie się pisemnie z KP MO w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 7, pok. 8 lub telefonicznie porozumienie się z nr tel. Poznań 655-76 wzgl. 655-77.

POCZTYLION „echa”

To jest przestępstwo

R.H. Listy wysyłane do pewnej osoby, są ustawicznie zabierane i niszczone przez jej żonę. Jaki paragraf prawny reguluje ochronę przed takim postępowaniem?

Nawet prawo karne. Art. 253 kk przewiduje m. in., że kto bez uprawnienia otwiera zamknięte pismo dla niego nie przeznaczone, albo przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, zanim adresat się z nią zapoznał, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny. Ściganie takich przestępstw — o ile dotyczy poszkodowanych osób prywatnych, a nie instytucji — następuje z oskarżenia prywatnego, które te osoby wnoszą do sądu. (JP)

Karta ze znaczkami

M.B. Posiadam kartę tramwajową za 22 zł na linie 2 i 7. Czy mogę na nią jeździć na całej ich długości czy tylko do miejsca pracy?

Bilet ramkowy wieloprzejazdowy (ze znaczkami) uprawnia do przejazdu wozami linii wymienionych na nim na całej ich długości w godz. od 4.20 do 24-tej oraz innych linii, lecz tylko na odcinkach ich wspólnej trasy (nadrak na odwrotnej stronie biletu). (S)

Kto płaci?

A.S. Zawarłem umowę o pracę kierowca ze spółdzielnią. W angażu jest powiedziane, że będę zarabiał 2.500 zł miesięcznie. Czy ta kwota podlega opodatkowaniu i kto ma ten podatek opłacać: ja, czy spółdzielnia?

Podlega opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń, który Pan opłaca. (JP)

Do rady zakładowej

K.M. Pracuję jako elektryk na samodzielnym stanowisku. Chcę kontynuować rozpoczętą naukę w Technikum Elektrycznym. Zwróciłem się w tej sprawie do dyrektora, dyrektor jednak nie wyraził na to zgody. Co mam robić?

Radzimy zwrócić się do swojej rady zakładowej z prośbą o interwencję, ewent. zwrócić się także do jednostki nadzornej przedsiębiorstwa w trybie skarg i zażaleń. (AM)

Zamiana piwnicy na garaż

„Lokatorzy”. Czy ADM ma prawo dać jednemu lokatorowi zwolnienie na zrobienie piwnicy garażu? Interwencjonalizmy i powiedziano nam, że Wydz. Architektury DRN pozwolił na ten remont. Co robić?

Jeżeli Wydz. Budown. Nadzoru Budowlanego i Architekt. Prez. DRN wydał zwolnienie, ADM jest w porządku, a lokator ma prawo dokonać tej przebudowy, która w rzeczywistości nie koliduje z przepisami budowlanymi. Nadzorna władza budowlana jest dla dzielnicy odpowiedzialna Wydział Prez. RM m. Krakowa. Tam możecie wnieść ew. skargę prosząc o zbadanie sprawy w trybie nadzoru. (ol)

Bibliotekoznawstwo

R.K. Czy Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego posiada kierunek studiów: bibliotekoznawstwo? Ile lat trwają studia na tym kierunku?

Nie, nie posiada. Studia te można kontynuować na Uniwersytecie Warszawskim wzgl. Uniwersytecie im. B. Bierut w Wrocławiu. Studia bibliotekoznawcze trwają 4 lata (8 semestrów), absolwenci otrzymują tytuł magistra bibliotekoznawstwa. (am)

6-miesięczne zarobki

S.W. Chciałbym kupić na raty pralkę, lodówkę oraz ubranie. Czy w ORS-ie otrzymam kredyt na te rzeczy?

ORS udziela kredytu w wysokości 6-miesięcznych zarobków. W tym wypadku otrzyma Pan jedną umowę i trzy przekazy do trzech różnych sklepów. (S)

15
sierpniaPoniedziałek
Maj

Teatry

ROZMAITOŚCI godz. 20 — „Barbara Radziwiłłówna” (w Barbakanie, w razie niepogody w sali Teatru).

Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” (Jug.-NRF, lat 11 — I seria), WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Markiza Angeli” (fr.-niem.-wl., lat 16), APOLLO 15.30, 18, 20.30 „Wrak Mary Deare” (USA, lat 14), — SZTUKA (studyjne) 15.45, 18, 20.30 „Zolnierki” (wl., lat 18), WANDA 15.45, 18, 20.15 „Piękny Antonio” (wl., lat 18), — MŁ. GWARDIA (Lubisz 15) — 14.30, 17, 19.30 „Rio Bravo” (USA, lat 12), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 — „Szkariatne godło odwagi” — (USA, lat 16), CASSINO (Bittwy pod Lenino) o zmroku — „Przybycie Tytanów” (wl., lat 12), MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Zacmienie” (wl., lat 16), MASKOTKA — (Dzierżyńskiego-55) — 15.30, 17.45, 20 „Obok prawdy” (pol., lat 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Bajki, 16, 19 „Ulca graniczna” (pol., 1. 12), TĘCZA (Dębni, Praska 52) 19 „Srebrny faworyt” (CSRS, lat 12), WISLA (Gazowa 21) — 15.45, 18, „Mściciel z gór” — (radz., lat 11), — 20.15 „Madame Sans Gene” (wl., lat 16), CHEMIK (Borek Fał.) 17, 19 „Godzina pasowej róży” (pol., lat 14), DOM ZOLNIERZA — (Lubisz 48) 15.45, 18, 20.15 „Le-

Co - Gdzie - Kiedy?

karstwo na miłość” (pol., 1. 14), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 71) 17, 19 „Ucieczka z Paryża” (fr., lat 16), FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5) 16-21 „To są Chiny”.

KINA W NOWEJ HUCIE ŚWIT 15.45, 18, 20.15 „Gangster i urzędnik” (USA, 1. 16), M. SALA 17, 19.15 „Miłość jednej nocy” (rum., 1. 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Nieśmiały w akcji” (radz., 1. 11), M. SALA: 17, 19.15 „Wyspa złoczyńców” (pol., 1. 9), — SFINKS — (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Czarne i białe” (USA, 1. 16).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

Godz. 15.50 Program dnia, — 15.55 Sprawozd. z zakończenia Centralnej Spartakiady LZS-u oraz finałowy mecz piłki nożnej o Puchar Polski Górnik Zabrze — Legia Warszawa, 18.45 „Słomiany wdowiec”, — 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Kino krótkich filmów, 20.30 Teatr TV: „Wiele hałasu o nic” komedia W. Szekspira, — 21.50 „Eureka” magaz. popul.-nauk., 22.30 Dziennik.

WTOREK

Godz. 10 „Dwie noce jednego dnia” — film jug., 11.45 — 17.15 Przerwa, 17.15 Rozmaitości (Kr), 17.40 Z drugiej strony szklanego ekranu — skrzynka ZURT-u, 17.55 Wiadomości, 18 „Wakacje i sport” — dla ml. widz., 18.20 „Walczymy parami” — teleturniej, 18.50 Spotkania z przyrodą — progr. filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Miasto wyrosłe z palacu” — film. report. z

Jugosławii, 20.10 Śpiewa Roberta Murolo — film, — 20.15 „Dwie noce jednego dnia” — film jug., 22 Dziennik.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

MUZEUM HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (godz. 9-15), STARA BOZNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze w Polsce pld.-wsch. (9-15), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY: SUKIENNICZE — Malarstwo polskie w XVIII-XIX (10-15), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Polska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Malarstwo St. Walacha, W. Urbanowicza i J. Bartkowiaka (10-14), KTF, Stolarska 9: VI Ogólnopoj. wystawa fotografii prasowej (10-18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, PEDIATRYCZNY: Prokocim, GRZELICZNY dla mężczyzn: — Prądnicza 80, dla kobiet Wola Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. Siemiradzkiego tel. 0-9, PODGÓRZE tel. 625-50 i 657-57, GRZEGÓRZKI tel. 209-01 i 205-77, POMOC DROGOWA PZM Kraków tel.

417-60 czynna od godz. 7 do 22, PUNKT INFORM. o USŁUGACH, Solskiego 27, tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-76, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Szczepańska 1, Krakowska 19, Długa 88, Dzierżyńskiego 36b, PROKOCIM, ul. Kolejowa, NOWA HUTA: Al. Struga 36. UWAGA! Tlen dla chorych posiada apteka nr 33, ul. Dzierżyńskiego 36b.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.

18.30 Rytm, 19.05 Muzyka i Aktualności, 19.30 Koncert, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Wiązanka nastrojowych melodii, 22 Koncert Chóru i cappella PR w Krakowie, 22.30 Wieczorna serenada, 23.05 Gra ork. tan. PR.

WTOREK

5.06 Muzyka poranna, 6.30 Gimnastyka, 6.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC, 7.01 Oświata i my, 7.55 Melodie rozrywkowe, 8.15 w rytmie na 3/4, 9.50 Z życia Związku Radzieckiego, 10.05 Koncert dla wczasowiczów, 10.50 „Pan Wołodyjowski” — odc. pow. Siemkiewicz, 11.10 W obłetywie nauki, 11.35 Koncert estradowy 12.50 Historyk przed mikrofonem, 13.15 Koncert zyczeń, 14.00 Koncert solistów, 14.45 Muzyka rozrywkowa.

Za wybryki chuligańskie

W ubiegłym tygodniu jednostki MO w Krakowie i wojewódzkie zatrzymały na okres 48 godzin za wybryki chuligańskie 131 osób. Z liczby tej 18 osób aresztowano nakazem prokuratorskim i wszczęto 29 dochodzeń. Przeciwnie pozostałym zatrzymanym prowadzono postępowanie karne w trybie przyspieszonym. Niezależnie od tego skierowano również 123 wniosków przeciwko sprawcom chuliganstwa do kolegiów orzekających. (Z)

● Jerzy Rychter, krakowski recytator znany przede wszystkim młodzieży szkolnej zgubił w ub. piątek teczkę zawierającą przeróżne dokumenty natury artystycznej. Dokumenty te przedstawiały dla właściciela dużą wartość. Znalazcę teckę proszony jest o jej zwrot pod adresem: J. Rychter, al. Słowackiego 5.



3:1 dla piłkarzy Wisły w meczu z bytomską Polonią

WISŁA KRAKÓW — POLONIA BYTOM 3:1 (0:1). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Studnicki w 52 min., Kawula w 68 min. i Wójcik w 84 min., dla pokonanych — Krasucki w 29 min. gry. Sędziował p. Kacprzak z Warszawy. Widzów ok. 6 tys.

WISŁA: Stroniarz, Monica, Kawula, Polak, Kotlarczyk, Wójcik, Drabik, Gach, Sykta, Studnicki, Londzion.

POLONIA: Szymkowiak, Dymarczyk, Winkler, Anczok, Orzechowski, Grzegórczyk, Krawczyk, Łukaszczuk, Krasucki, Libarda, Jóźwiak.

Z kraju

POZNAN. Zakończyła się tu Centralna Spartakiada Wsi. Najlepiej z zespołów naszego województwa wypadły siatkarki, które zajęły drugie miejsce.

WARSZAWA. W międzynarodowych zawodach w pięcioboju nowoczesnym pierwsze miejsce zajęła reprezentacja NRD przed Litwą, Szwecją i Polską.

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej powołał nową Komisję Selekcyjną. Przewodniczącym Komisji został płk. K. Nowak, a w skład jej weszli: trener reprezentacji A. Brzeźniak i trener kadry olimpijskiej K. Górski.

SOPOT. Mistrzami tenisowymi Polski juniorów zostali: kobiety — Krallówna, mężczyźni — Chmiela.

WARSZAWA. W międzypaństwowych meczach siatkówki mężczyzn Polska przegrała z Bułgarią 1:3.

14 miejsce

Bachledy w Portillo

W CHILIJSKIEJ miejscowości Portillo zakończyły się mistrzostwa narciarskie świata w konkurencjach alpejskich. Mistrzem świata w ostatniej konkurencji — slalomie specjalnym został Włoch Senoner, który wyprzedził Francuzów Perillata i Jaufferta. Polak Bachleda zajął 15 miejsce, a Trzebunia 22. Kombinację alpejską wygrał Francuz Killy. Bachleda w łącznej punktacji kombinacji alpejskiej zajął 14 miejsce.

Magiera szosowym mistrzem Polski

NA ROZEGRANYCH w Szczecinie kolarskich szosowych mistrzostwach Polski duży sukces odniósł reprezentant Cracovii — Jan Magiera, zajmując w wyścigu szosowym na dystansie 168 km pierwsze miejsce.

A oto pierwsza szóstka kolarzy w indywidualnym wyścigu szosowym: 1. Magiera (Cracovia) 4:24,10 godz., 2. Kegel (Legia) 4:24,11 godz., 3. Kudra (Społem Łódź) 4:25,46 godz., 4. Demel (Sarmata), 5. Bekier (LZS Dolny Śląsk), 6. Bławużin (LZS Mazowsze) wszyscy ten sam czas co Kudra.

TOTEK

W TOTO-LOTKU wylosowano. 10, 23, 27, 36, 38, 48 oraz jako dodatkową — 30.

— Chyba na to zasłużył!
— W takim razie musimy to udowodnić! Co to za sprawiedliwość, kiedy obiecuje się szubienicę komuś, kogo na razie tylko podejrzewamy? Bardzo cię proszę, nie mówmy więcej o Chrisie i starajmy się zapomnieć o tym, że był kiedyś naszym przyjacielem.

Ale Janet nie potrafiła tak łatwo wyrzec się przyjaciela. Zresztą instynkt uczciwej kobiety, nie znającej się na przepisach prawnych i ich subtilnościach, zawsze przyznałaby rację Mortlockowi, a nigdy Davisowi.

Tymczasem Mortlocke, zapominając o laniu, jakie sprawił mu Davis, całą swą nienawiść skierował na Richarda Boltana.

Melvin Davis był tylko przeciwnikiem w walce o sprawiedliwość, walce, która zakończyła się w dniu, kiedy morderca Larry'ego Hendersona poniesie zasłużoną karę. Co do swego zwierzchnika, Mortlocke był teraz absolutnie przekonany, że pracuje on dla Davisa i to przekonanie napawało go straszną złością. Richard skorzysta zapewne z każdej okazji, aby umorzyć śledztwo, ale Chris nie da się tak łatwo wywieść w pole.

Całą twarz pokrytą miał różnokolorowymi śliskami. Nie mógł więc nawet spotkać się z Joyce i odpowiedzieć jej o swojej porażce. Spędził kilka godzin w swoim gabinecie, bezskutecznie rozmyślając nad sposobem przylapania Davisa.

Około wpół do szóstej zatelefonowano z posterunku policji w Watford. Pani Henderson padła ofiarą zamachu we własnym mieszkaniu w Watford. Przerażony, nie myśląc o uprzedzeniu kogokolwiek, udał się tam. Pani Henderson spoczywała na kanapie, u jej wezgłowia stał lekarz. Ten ostatni uspokoił inspektora. Do jutra zostanie tylko kilka ślisków na szyi. Dostała teraz śro-

Ten mecz długo pozostanie w pamięci i aktorów i widzów. Przede wszystkim rozgrywany był w temperaturze ponad 30 stop. C., do czego nie są przecie przystawieni nasi krajowi zawodnicy. A po dwie pierwsze bramki padły w nieoczekiwanych okolicznościach. Mimo upału mecz stał na niezłym poziomie, a chwilami zawodnicy zdobywali się nawet na szybkie tempo. Zwycięstwo Wisły jest w pełni zasłużone, chociaż do 52 min. można było mieć obawy o losy jedenastki wicemistrza Polski.

Pierwszy kwadrans upłynął pod znakiem nieznacznej przewagi gospodarzy a następnie gra się wyrównała. W tym okresie wiślanicy mają dwie niewykorzystane pozycje strzeleckie a goście jedną. Kiedy w 28 min. Londzion poszedł na przebieg i został sfaulowany przez Winklera wszyscy myśleli, że sędzia podkłada rękę karny. Ten jednak nie przerwał gry i piłkę otrzymał Krasucki, który podciągnął ją na 20 m przed bramkę gospodarzy, i uczynił ruch jakby chciał przekazać ją na prawe skrzydło. Tymczasem zdecydował się na zaskakującą strzałę a stojący kilka kroków przed bramką Stroniarz nie zdolał nawet interweniować. 1:0 dla Polonii! Taki obrót sprawy wyraźnie speszył wiślaników, którzy do końca pierwszej połowy nie zdolali się otrząsnąć i oddalił inicjatywę przeciwnikowi.

Po przerwie Wisła ruszyła do ataku, ale dopiero w 52 min. po centrze Gacha nastąpiło pod bramką Szymkowiaka zamieszanie.

Ze świata

DNIEPROPIETROWSK. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Związku Radzieckiego Szczelkanowa wygrała skok w dal wynikiem 6,70 m. Ponadto w skoku w dal do pięcioboju Szczelkanowa uzyskała 6,96 m. Wynik ten jednak nie będzie uznany za rekord świata, ponieważ podczas skoku siła wiatru przekraczała 2 m na sekundę. Z innych wyników należy odnotować: młot Klim — 69,84 m, oszczep Łusis 85,08 m, 3 km z przeszkodami Kudliński — 8:20,8 min.

PRAGA. W meczu lekkoatletycznym Czechosłowacja przegrała z Francją 195:213. Podczas meczu bieg na 1500 m wygrał Odolj (CSRS), uzyskując rezultat 3:37,6 min.

CLEVELAND. Po pierwszym dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa Stany Zjednoczone prowadzi z Meksykiem 2:0.

MOSKWA. W spotkaniach eliminacyjnych międzynarodowego turnieju tenisowego Jamroz wygrał z Jegorowem (ZSRR) 6:2, 6:3, 4:6, 7:5, a T. Nowicki pokonał Buzmakowa (ZSRR) 6:4, 6:1, 6:3.

nie. Piłkę odbił głową Studnicki a trzej bytomianie patrzyli jeden na drugiego zamiast energicznie interweniować. W efekcie już za linią bramkową Dymarczyk przejął ją na nogę, ale znów niefortunnie, gdyż ugrzęzła w siatce.

Teraz gospodarze poczynali już sobie lepiej. Mimo to w 58 min. Anczok znalazł się sam na sam ze Stroniarzem, lecz tym razem bramkarz Wisły w pięknym stylu, nakrywka zażegnał niebezpieczeństwo. Tymczasem w 68 min. Sykta egzekwował rzut wolny z ok. 20 m od bramki. Podaje piłkę w bok do Kawuli, który piekielnie silnym strzałem zdobywa prowadzenie. Była to bramka dawno nie oglądana na krajowych boiskach. Zdolaliśmy dostrzec tylko moment strzału i... piłkę w siatce. Od tej chwili Polonia wyraźnie osłabła a w 84 min. Wójcik decyduje się na rajd, mijając kilku przeciwników, którzy liczyli że będzie podawał piłkę do Drabika i z ok. 18 m strzela mocno w róg boiska wybiegającego Szymkowiaka.

W zespole Wisły najbardziej zapracowali na zwycięstwo Kawula, Wójcik i Sykta, którzy byli chyba najlepszymi zawodnikami na boisku. Wyróżnić można jeszcze Gacha, Monicę i Polaka. W zespole Polonii nieźle spisywali się: Szymkowiak (zawinił częściowo 1 bramkę) oraz Orzechowski i Anczok. Libarda został niemal całkowicie wyłączony z gry przez Wójcikę, przy współpracy Kawuli.

(J.F.)

I liga

Wisła—Polonia 3:1, Szombierki—Cracovia 0:2, Stal—Zagłębie 1:1, Ruch—Śląsk 2:0, Zawisza—Pogoń 0:2, ŁKS—GKS 1:1.

1. Ruch	2	4	4-0
2. Legia	2	3	5-2
3. Zagłębie	2	3	4-2
4. WISŁA	2	3	3-1
5. Stal	2	3	2-1
6. Pogoń	2	2	2-1
7. Górnik	2	2	6-6
8. ŁKS	2	2	2-2
9. GKS	2	2	1-1
10. CRACOVIA	2	2	4-5
11. Zawisza	2	2	1-2
12. Śląsk	2	0	0-3
13. Polonia	2	0	1-5
14. Szombierki	2	0	1-5

II liga

Garbarnia—Gwardia 3:1, Victoria—Stal 3:1, Start—Hutnik 1:0, Górnik—Lechia 2:0, MKS—Thor 0:1, Lotnik—Polonia 3:1, Unia—Odra 0:0, Warmia—Olimpia 3:2.

1. GARBARNIA	1	2	3-1
2. Lotnik	1	2	3-1
3. VICTORIA	1	2	3-1
4. Górnik	1	2	2-0
5. Warmia	1	2	3-2
6. Start	1	2	1-0
7. Thor	1	2	1-0
8. Odra	1	1	0-0
9. Unia	1	1	0-0
10. Olimpia	1	0	2-3
11. HUTNIK	1	0	0-1
12. MKS	1	0	0-1
13. Gwardia	1	0	1-3
14. Polonia	1	0	1-3
15. Stal	1	0	1-3
16. Lechia	1	0	0-2

ECHO SPORTOWE

Polscy żużlowcy w finale

WE LWOWIE odbył się półfinałowy turniej żużlowy o drużynowe mistrzostwo świata. Wielki sukces odnieśli polscy żużlowcy, zajmując pierwsze miejsce przed Związkiem Radzieckim. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął reprezentant Polski Marian Rose.

A oto końcowa klasyfikacja: 1. Polska 38 pkt., 2. ZSRR 31 pkt., 3. CSRS 25 pkt., 4. NRD 1 pkt. Dwa pierwsze zespoły zakwalifikowały się do turnieju finałowego.

Optymistyczny początek

Garbarnia—Gwardia 3:1

GARBARNIA — GWARDIA WARSZAWA 3:1 (2:0). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Miceusz w 44 i 50 min. oraz Zawiewa w 34 min., dla pokonanych — Tandecki w 71 min. gry. Sędziował p. Matysik z Katowic. Widzów ok. 4 tys.

GARBARNIA: Kierdaj, Prokopowicz, Karpel, Kwiatkowski, Konopka, Kucharczyk, Pałoczek (Gigon), Miceusz, Jasiówka, Zawiewa, Odsterczyk.

GWARDIA: Nowicki, Michalik, Jurczak, Holub, Kielak (Wozniak), Szymczak, Wyszomirski, Marx, Szaryński, Tandecki, Gawroński.

Piłkarze Garbarni sprawili swym zwolennikom ogromną niespodziankę. Przed meczem mało kto bowiem wierzył, aby jedenastka ludwinowska sprostała eksligowcom. Tymczasem gospodarze dyktowali styl gry i do 60 min. byli „panami sytuacji”. Odniesli też w efekcie w pełni zasłużone zwycięstwo. W drużynie świetnie spisy-

Victoria—Stal 3:1



VICTORIA JAWORZNO — STAL MIELEC 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Victorii — Przybyłowski w 7 i 24 min. oraz Tokarz w 58 min. z rzutu karnego, dla Stali Barglik w 50 min. Sędziował p. Gorzawski z Katowic. Widzów 2,5 tys.

VICTORIA: Korzeniowski, Tokarz, Książek, Galas, Sitko, Śliwa, Jach (Vollstedt), Pawlik, Magdziarz, Przybylski, Straub.

STAL: Pyłtos, Lupa, Strańczyk, Hanzel, Rachwał, Czudok, Machoń, Kasperczak, Strzelecki (Barglik), Pietraszewski, Stój.

Piłkarze Victorii zdobyli prowadzenie już w 7 min. ze strzału Przybyłowskiego i od tego momentu uzyskali nieznaczną przewagę.

W 24 min. Przybyłowski ponownie zapisuje się na listę strzelców. Po zmianie stron w dalszym ciągu przeważają gospodarze. Niemniej jednak w 50 min. Barglik zdobywa bramkę dla Stali. W 8 minut później Magdziarz zostaje podcięty na polu karnym, a podkutywaną „jedenastkę” pewnie egzekwuje Tokarz. Piłkarze Victorii zaprezentowali, jak na początek rozgrywek, niezłą formę i dobre przygotowanie kondycyjne. W zespole zwycięzców najlepiej zagrali Sitko, Śliwa i Przybyłowski.

H. MRONCZ

Punkty na „wagę złota”

Cracovia wygrywa z Szombierkami 2:0



SZOMBIERKI BYTOM — CRACOVIA 0:2 (0:2). Bramki zdobyli: Hausner w 20 i 32 min. gry. Sędziował p. Słusarczyk z Kielc. Widzów ok. 5 tys.

CRACOVIA: Michno, Chemicz, Rewilak, Antczak, Szymczyk, Mikołajczyk, Hausner, Zuśka, Dawidczyński, Stoklosa, Kowalik.

Piłkarze biało-czerwonych odnieśli nadzwyczaj cenne zwycięstwo, wygrywając na

wyjeździe w Bytomiu z groźnym zespołem Szombierek. Krakowianie nastawili się na wzmocnioną defensywę i kontrataki. Taka taktyka zdała w pełni egzamin, ponieważ tym razem systematycznie stosowano grę skrzydłami.

Zarówno zdobywca obydwu bramek Hausner jak i jego vis a vis — Kowalik należeli do najlepszych na boisku i od nich groziło Matyskowi największe niebezpieczeństwo. Dodajmy, że w 55 min. piłka po strzale Hausnera odbiła się od słupka, a w 89 min. Goll wybił piłkę głową z linii bramkowej, ratując swą drużynę od wyższej porażki.

Szombierki potwierdziły opinię, że grają beznamiętnie. Ataki bytomian były frontalne, co wybitnie ułatwiało zadanie krakowskiej obronie. Nic więc dziwnego, że widownia wygwizdała swych pupiłków.

Porażka Hutnika

START — HUTNIK 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Pest w 33 min. ze strzału samobójczego. Sędziował Jarguz z Olsztyna. Widzów 3000.

HUTNIK — Pajor, Drobný, Pest, Świerkosz, Golla, Jarczyk, Kasalik, Gajewski, Kowalczyk, Kmiecik (Król), Smałek.

Łódzki Start zdobył 2 pkt., ale dopomogli mu w tym hutnicy, a ściślej mówiąc Pest. Dalegi strzał Zielnińskiego, który szedł prosto w kierunku bramkarza zaważił niefortunnie głową Pest i Pajorkowi nie pozostało nic innego jak wyjąć piłkę z siatki. Mecz stał na przeciętnym poziomie.

Ostatnia próba sił lekkoatletów przed mistrzostwami Europy

MIEDZYNARODOWY mityng lekkoatletyczny zorganizowany w Warszawie z okazji 50-lecia Legii był ostatnią próbą sił naszych reprezentantów przed mistrzostwami Europy, które za dwa tygodnie rozpoczyna się w Budapeszcie. Podczas zawodów uzyskano wiele dobrych rezultatów. Największą sensacją była druga porażka do niedawna niepokonanego Badeńskiego w biegu na 400 m. (o biegu tym piszemy poniżej).

W ostatniej konkurencji zawodów tyczkarz NRD Nordwig ustanowił rekord Europy, uzyskując 5,23 m.

A oto najciekawsze rezultaty mityngu: **KOBIECY** 100 m Kirszensteina 11,3 sek., 200 m Klubowska — 23,5 sek., 80 m ppł. Bednarek 10,6 sek. (wyrównany rekord Polski), sztafeta 4x100 m (Bednarek, Kolejawa, Kirszenstein, Klubowska) 44,7 sek., **MEZCZYSCY** 100 m Maniak 10,4 sek., 200 m Dudziak 20,9 sek., 800 m Baran 1:48,1 min., 400 m ppł. Gredziński 51,2 sek., oszczep Sidor 80,94 m., dysk Piątkowski 59,16 m., skok wzwyż Czernik 2,10 m, trójskok Jaskólski 16,16 m.

Mityng lekkoatletyczny był rzeczywiście dobrą imprezą. Potwierdził zwiększającą formę naszych czołowych zawodni-

ków, z których największe pochwały należą się biegaczom. Najciekawszym widowiskiem był bieg na 400 m, w którym 20-letni Werner pokonał brązowego medalistę z Tokio — Badeńskiego. Zwycięzca uzyskał najlepszy tegoroczny czas w Europie (45,7), a nasza sztafeta 4x400 m zyskała doskonałego zawodnika obok Badeńskiego i Gredzińskiego. Badeński uzyskał w biegu na 400 m rezultat 46,0 sek.

W III lidze

WAWEL — GÓRNIK JAWORZNO 4:1 (3:1). Bramki zdobyli: dla Wawelu — Sarnat 3 oraz Spizak, dla Górnika — Kruk.

Początek spotkania nie zapowiadał wysokiego zwycięstwa piłkarzy wojskowych. Do 30 min. Górnik Jaworzno posiadał przewagę i prowadził 1:0. Od 30 minuty gospodarze przejmują inicjatywę i zdobywają kolejno 4 bramki.

UNIA OSWIECIM — BŁEKITNI KIELCE 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Unii — Urbańczyk, dla Błękitnych samobójcza.

Przez cały mecz nieznaczna przewagę posiadała drużyna gospodarzy.

UNIA TARNÓW — KARPATY KROSNO 5:0 (1:0). Bramki zdobyli: Błaga i Kulpa po 2 oraz Buckl.

W POZOSTALYCH meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej (II grupa) uzyskano wyniki: Bieszczady Rzeszów—Hutnik Trzebnia 0:2 (0:1), Broń Radom—Wisła Ib 3:2 (2:2), Stal Stalowa Wola—Raków 0:1 (0:0), Star Starachowice—Resovia 1:0 (1:0), Górnik Wojkowice—Górnik Sosnowiec 1:1 (1:0).

Wicemistrzostwo Polski juniorów Cracovii

W Łodzi zakończył się finałowy turniej piłkarski o mistrzostwo Polski juniorów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna MKS Hala Sportowa Łódź, drugie Cracovia, trzecie Gwardia Warszawa, a czwarte Zryw Chorzów.

W ostatnim dniu turnieju MKS Hala Sportowa wygrał ze Zrywem Chorzów 3:1, a Cracovia pokonała Gwardię Warszawa 5:1. Bramki dla Cracovii zdobyli: Wardyla i Figiel po 2 oraz Kubowicz 1.

Na żużlowym torze

W ROZEGRANYM w Tarnowie spotkaniu żużlowym o mistrzostwo II ligi miejscowa Unia pokonała Karpaty Krosno 5:2.



dek na uspokojenie i chwilowo nie może mówić. Chris był więc zmuszony odwołać się do świadectwa sierżanta Bradleya.

— Zdaje się, że to znowu ten człowiek w ciemnych okularach. Widziano, jak wybiegał z domu. Zauważyła to pani Miller, przyjaciółka pani Henderson i weszła do domku. Drzwi były uchylone, a pani Henderson leżała na ziemi.

— Zadnych śladów?

— Zadnych.

— Dobrze. Zostaniecie przy pani Henderson. Proszę jej powiedzieć, że przyjdę jutro rano, gdzieś około jedenastej.

Przechodząc przez mały przedpokój, właśnie tam, gdzie napadnięto panią Henderson, Mortlocke zauważył jakiś błysk na podłodze. Pochylił się i podniósł metalowy guzik z wizerunkiem lisa. Chris schował go do kieszeni.

W Yardzie Chris opowiedział o wypadku superintendentowi. Ten nie ukrywał zdziwienia.

— O której godzinie miał miejsce napad?

— Około szóstej.

— Coś podobnego!... A propos, dlaczego sierżant Bradley zadzwonił właśnie do pana?

— Zapomniałem go o to zapytać. Miałem co innego na głowie. Zechce mi pan wybaczyć.

— Mortlocke, powtarzam, że nie wolno się panu mieszać do tej sprawy. Biorę ją na siebie!

— No, naturalnie!

— Co miało znaczyć to „naturalnie”?

— Takie małe spostrzeżenie, sir.

— Proszę zachować takie spostrzeżenia dla siebie!

Bolton połączył się z centralą telefoniczną, pytając dlaczego telefon z Watford przełączono na aparat Mortlocke'a, a nie na jego własny. Odpowiedziano, że ponieważ właśnie wyszedł, sierżant Bradley poprosił inspektora Mortlocke'a.

— Na przyszłość wszystkie telefony z Watford mają być przełączane na mój gabinet, a w mojej nieobecności na inspektorów Haddena lub Stylesa. Zebym nie musiał tego drugi raz powtarzać.

Superintendent odłożył słuchawkę, patrząc na Mortlocke'a. Chris uśmiechnął się.

Chociaż był bardzo niespokojny o Joyce, Chris spał tej nocy bardzo dobrze. Wypadki ostatnich czterdziestu ośmiu godzin poważnie go wyemczyły i fizycznie i moralnie. W niedzielę rano wstał wypoczęty. Starannie ubrał się i ogolił, a w chwili, gdy zawiązywał krawat, ktoś zadzwonił do drzwi. Przyszła Janet. Chris przyjął ją bez entuzjizmu, nie dlatego, by wizyta przyjaciółki była mu niemiła, ale podejrzewał jakiś nowy podstęp Boltana.

— Cześć, Chris, jak się masz?

— Nieźle... Czemu zawdzięczam...?

— Powiedziałam Richardowi, że idę do kościoła... To moje pierwsze kłamtwo, ale to wy dwa jesteście temu winni. Gdybyście jeden i drugi nie byli tacy gwałtowni, nie musiałabym widywać cię w tajemnicy!

— Siadaaj, Janet.

Usiadła w fotelu chippendal, który był główną dekoracją liwing-roomu inspektora.

— Chris, nie przyszedł tutaj, żeby bronić Richarda. Wiesz, że nie zawsze podziwiam jego poglądy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(35)